

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować: Do Redakcji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie. Ogłoszenia, oferty i listy w sprawach prenumeraty prosimy adresować: Do Administracji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie.

KURJER LITIEWSKI

WYDAWNICTWA ROK X.

Wychodzi codziennie rano, oprócz dni poświatycznych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA prospekt 5-to Jerski № 28.

Adres telegraficzny: Wilno Kurjer. — Skrzynka pocztowa № 98.

Telefon № 129, telefon drukarni № 685.

Administracja otwarta od godz. 10—4 po poł. W niedziele od 12—1 p. p.

Redaktor przyjmuje od godz. 2—3 po połud.

CENY OGŁOSZEŃ:

Nadesłane za wiersz petiitowy w tekście, lub jego miejsce 1 rub.
Ogłoszenia na 1-iej stronie za wiersz petiitowy lub jego miejsce 60 kop.
Ogłoszenia na 1-iej str. o pożytek państw. za wiersz pet. lub jego miejsce 1 rb.
Reklamy za wiersz petiitowy lub jego miejsce 40 kop.
Nekrologi za wiersz pet. lub jego miejsce na 1 str. 50 k., po tekście 30 k.
Z życia towarzyskiego. Zawiadomienia do 10 wierszy — 5 rb.
Ogłoszenia z wyjątkiem za wiersz petiitowy lub jego miejsce 20 kop.
Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 4 kop., najmniejsze 40 kop.
Ogłoszenia w niedzielny numerze o 25 proc. drożej.
Dolaczenie prospektów do „Kurjera” 7 rb. od tysiąca oprócz opl. poczt.

Przypominamy Szanownym Prenumeratorom, że czas odnowić przedpłatę na półrocze II^{gie} kwartał III^{ci} 1914 r. miesiąc lipiec

MARJA z WITKOWSKICH
NIESŁUCHOWSKA
zmarła dnia 30 czerwca (13 lipca) r. b. w Warszawie, w wieku lat 43.
Pochowaną została w grobach rodzinnych w Mińsku Lit. na cmentarzu Złotogórskim w d. 2 (15) b. m. O czym zawiadamia przyjaciel, krewnych i znajomych nieboszczki Rodzina.

Wszystkim, którzy wyrazili nam współczucie z powodu śmierci ojca i dziada naszego
S. J. P.
KSAWEROGO DOWGIAŁŁY
składamy niniejszem nasze serdeczne Bóg zapłać!
Rodzina.

Ogród po-Bernardyński.
TEATR „NOWOCZESNY”
DZIŚ: po raz drugi
WIECZÓR MODERNE.
„WUJASZEK Z PROWINCJI” (farsa). — Kabaret „Monstre”. — „MIŁOŚĆ XX WIEKU” (oper. komiecz.).
Bilety sprzedaje kasza teatru.

KINEMATOGRAF
BRONISŁAWA
D. 8, 9 i 10 lipca r. b. — Przegląd wypadków bieżących, kronika.
AKSAMITNE SZPONY, dramat w 3 części. 3 udz.
Część 1-sza — Wzrost zaciśka się; 2-ga — Matka z ośką rywalki; 3-ia — Skrzydła sokoła.
W sali „LUTHIA”, prospekt 5-to Jerski № 2, telefon 1161.
Wyciągi w Liverpoolu, natura.
Rurka Głupyszkina, komieczny.
Początek o godzinie 6-ej.

Teatr Familijny
R. Sztremera
ul. Wielka 74.
Telef. № 16-00.
Tylko 8, 9 i 10 lipca r. b. — Sensacja sezonowa
Porywający dram. w 4 akt. z udz. w roli głównej detektywa Robinsona
ZŁY DUCH.
Tajemnica pałacu posłów. Śmiech i wesołość Niezrównana farsa! Przyjemnie spędzony wieczór u „Maksyma”.
Przegląd wypadków bieżących, kronika.

OGRÓD PO-BERNARDYŃSKI
Dziś, 8-go lipca
Wileńska Orkiestra Symfoniczna urzęda
KONCERT składający się z utworów Czajkowskiego, Glazunowa i innych z udziałem solistów orkiestry. — Dyryguje W. Molla.
Wejście do ogrodu 12 kop. Kasa otwarta od godz. 5 wiecz.
ANONS: Następnym koncertem jutro 9-go lipca.

Ogród Botaniczny I. Szumana. Sala koncertowa. Telef. 364.
11 DZIŚ WIECZÓR WYSTĘPÓW !!
Duet Dżek-Murry. — Dwieżka, Herta, polska artystka Maria Tokarska. — Zefir, Grey.
Początek o godz. 12-ej w nocy. — Na wierzchu biady od godz. 2 pp.

Kowieńskie Towarzystwo Rolne Wzajemnych Ubezpieczeń
Egzystuje od roku 1902.
Kapitał zapasowy 198677 rb. Suma ubezpieczeń 12130792 rb. Dywidenda za rok 1913—20% od premii.
Ubezpiecza nieruchomości, ruchomości inwentarze, krescencję pośredniczą w ubezpieczeniu od gradobicia w Towarzystwie Wzajemnem „Ceres”.
Adres dla zgłoszeń: pocztowy Kowno, W. Sadowa 29, telegraficzny—Kowno, Wzajemne. 10013

KRYNICA PIERSZORZĘDZIE ZDROJOWISKO POLSKIE
NOWOCZESNE URZĄDZENIA BALNEO-TECHNICZNE.
WSKAZANIA: Choroby krwi, kołbce (bezpośrednie), niektóre choroby serca, złądka, ośły, pęcherza i nerek, dna i staza moczowa, nerwice ogólne, osłabienie.
Idealne miejsce wypoczynku dla przepracowanych umysłowo. Kasyno klubu towarzyskiego. Koncerty symfoniczne. Występy najfajniejszych artystów europ. Rosyjski „Bataille des Fleurs” i t. d. Stale teatr lwowski, znakomita orkiestra, wspaniałe wywiózki (Pianiny, Spitz, Zakopane) automobilami. Prekweja 12000 osób. Sezon od 15 maja do 10 października. 36807

Zarząd miasta Mińska poszukuje zaraz doświadczonych
NADZORCY
(działalnika) do robót żelbetonowych.
Poinformować się w Sekcji Budowlanej. 37794

Doktor Medycyny
ZYGMUNT LIPSKI
Choroby skórne i moczopłciowe
wznowit i porażenia. 37617
Zaułek Górzyński 7b 3, wejście 2-gie.

CAMPEADOR
PARFUM ULTRA-PERSISTENT
EDIPINAUD PARIS
53504

BAD NAUHEIM.
Hôtel d'Angleterre (Englisher Hof).
Nowoczesny komfort, blisko łaźni.
Usługa polska. — Pokój z utrzymaniem całonocnym od 7 M.
Właśc. A. Czarnowska, A. Brodnicka.

Wodo-swiatło-elektro-mechano-lecznica.
Suworowska ul. 36 2; 2-2, 5-7. 2309

Wizyta prezydenta Francji.

Wizyty prezydentów francuskiej w Rosji należą do czasów obecnych do objawów bardzo normalnych i często się powtarzających. Jednakowoż wywołują one, mimo to, również stałe objawy zdenerwowania w społeczeństwie niemieckim, czemu daje wyraz przedewszystkiem prasa. Nic zresztą niema w tem dziwnego, odwieczny te za każdym razem oznaczają coraz większe zacieśnienie sojuszu francusko - rosyjskiego, którego ostrze z kolei rzeczy musi być skierowane przeciwko Niemcom.

Niemcy zaś polityczne dzisiejsze żyją do dziś dnia, a w każdym razie chciałoby żyć tradycjami polityki międzynarodowej wielkiego Bismarcka. Po r. 1871 wyjechał on wszystkie usiłowania, by Francję izolować i pokonać ją ze wszystkimi. Umiejętnym wyzyskaniem sytuacji przez powoływanie się na interesy dynastyczne, bądź też z pomocą intryg kłócił on Francję z Anglią, z Włochami. Później stworzył trójpoprzymierze. Od tej chwili, wraz z najwzrostem powodzeniem zaczynają się pojawiać zapowiedzi reakcji przeciw hegemonii potęgi militarnej, powstałej w samym środku Europy. Początek zbliżenia francusko - rosyjskiego datuje się od r. 1891, od pamiętnej wizyty eskadry francuskiej w Petersburgu, po paru zaś latach przyszło do formalnego sojuszu. Znaczenie później rzeczna dyplomacja króla Edwarda VII stworzyła stałą przeciwwagę w postaci trójpoprzymierza Anglii, Francji i Rosji, w którym Francja odegrała rolę centralną łącznika między Anglią i Rosją.

Obecnej wizycie prasa niemiecka przypisuje dalszy etap w zbliżeniu trzech państw trójpoprzymierza. „Należy być przekonanym — pisze „Berliner Tgb.” — że poza uczciami petersburskimi i petersburskimi prezydent Rzeczypospolitej francuskiej i jego rosyjski gospodarze omówić zechcą sprawy, które w dobie obecnej szczególnie leżą im na sercach. Gdy p. Poincaré przybył do Rosji po raz pierwszy w charakterze gościa urzędowego, omawiano — obok trudności, wynikłych na tle francuskiej koncesji w północnej części Azji — Mniejszej — przedewszystkiem stan strategiczny na granicy niemiecko - rosyjskiej i postanowiono, na skutek przedstawień francuskich, poczynić po stronie rosyjskiej niezbędne przygotowania. Od tej pory, stosunki między Niemcami i Rosją przechodziły rozmaite koleje, rozgrzewając się i oziębiając naprzemiennie. Tematem obecnym narad petersburskich — zdaniem wymienionego dziennika niemieckiego — ma być sprawa następująca: „Wojkowe kółka rosyjskie pragną przeciw już nietylko skromnej kooperatywy flot (angielskiej i rosyjskiej), lecz chcą zapewnić sobie również możliwość interwencji lądowej ze strony armii angielskiej, na wypadek wojny z Niemcami. Przeto wizyta p. Poincaré'go ma za cel jedynie doprowadzenie do zupełnego zbliżenia Anglii do Rosji i zamienienia dosyć luźnego dotąd trójpoprzymierza w poważny związek zaczepno - odporny”. Prezydentowi Francji przypadać ma w tej sprawie rola „honorowego maklera”, jak się wyraża uszczypliwie „Berl. Tgb.”.

Nie zdając sobie sprawy, iż uszczypliwosć ta jaskrawo ilustruje irytację niemiecką. Ze z wizytą p. Poincaré'go związane są bardzo doświadczenia sprawy trójpoprzymierza, potwierdzone pośrednio przytoczoną przez nas przed kilku dniami informacją tygodnika „Russk. Zwienio” o zawarciu konwencji morskiej angielsko-rosyjskiej. P. Briancaninow wyraża zapewne p. desideria dyplomatycznej tak doniosła wiadomość, nie jest więc wykluczone, że do zawarcia takiej konwencji przystąpić może. Nadto z trzeciej strony sygnalizują też związek doniosłych zmian w stosunkach trójpoprzymierza z od-

wiedzinami p. Poincaré'go. Mianowicie dobrze zwykle informowany korespondent paryski „Echo de Paris” w obszernym artykule uzasadnia, że omawiana wizyta przyczyni się konkretnie do ściśszenia zbliżenia państw, związanych potrójnym porozumieniem. Trzy momenty, zdaniem korespondenta, składają się na to: Zgodzenie się Grey'a na początek r. b., by w Londynie stałe się porozumiewały Anglia, Francja i Rosja w sprawach polityki bieżącej; powiększenie floty rosyjskiej i zyskanie przez to większej łączności między Anglią i Rosją, jako dwoma mocarstwami morskimi; wreszcie rewizja wspólnych spraw Rosji i Anglii w Persji, a więc przedewszystkiem sprawy budowy kolei w Persji i sprawy finansów Persji i jej kopalni naftowych. Co do tych ostatnich spraw toczą się obecnie w Londynie układy, które mają doprowadzić do przekształcenia traktatu rosyjsko - angielskiego z r. 1907 i uzgodnienia go z porozumieniem na gruncie europejskim.

Jednak i korespondent „Echo de Paris” wplata nutkę melancholijną do powyższego obrazu tryumfalnego. „W wielkim dziele konsolidacji trójpoprzymierza — pisze — największą zaporę tworzą nie wrogowie zewnętrzni, nie trójpoprzymierze, lecz wrogowie wewnętrzni. W łonie trójpoprzymierza tkwi zło. W Wielkiej Brytanji brudzi sprawa Ulsteru, Francję osłabiają walki parlamentarne, w Rosji nurtują podziemne intrygi, które i nienasyconych ambicji w rodzaju hr. Wittego, który nie ważył się używać wpływu osławionego Rasputina, aby z komitetu finansów, którego jest wiceprezsem, uczynić „tajny” gabinet, podkopujący rząd rosyjskich ministrów”. Ta nutka świadczy, że owa ściśła konsolidacja nie idzie tak łatwo, jakby tego pragnęła Francja, a może i Rosja. Bądź co bądź faktem jest, że nie leży w interesie Anglii zbyt bliskie zespolenie swej polityki z polityką Rosji, z którą coraz silniej zaczyna się antagonizm na terenie Persji i prawdopodobnie wstąpi w przyszłości jeszcze jaskrawiej. Ale za trójpoprzymierzeniem przemawia zbyt ważki czynnik — Niemcy, i im dłużej potęga ta będzie sobą, t. j. tem, czem jest teraz, tem zbliżenie śród państw trójpoprzymierza będzie się coraz bardziej utrwalało. Sens trójpoprzymierza tkwi w obawie przed Niemcami. W sposób wielce naiwny, lecz bardzo szczerzy ze stanowiska rosyjskiego wypowiada to „Nowoje Wremia”.

W samym środku Europy — czytamy tam — istnieje państwo, którego rządzący nieustannie grożą na wszystkie strony. Dziś wywierają nacisk na Francję, wymuszając od niej ustępstwo ogromnego terytorium w Afryce; jutro grożą pogromem Słowiańszczyźnie południowej; pojutrze odrywają całe cesarstwo od Turcji; następnie zagarniają w swe ręce Azję Mniejszą; wyciągają ręce do Persji; wreszcie opanowują rosyjskie morze, pochytując władzę nad cieśninami. Z dnia na dzień, z roku na rok Niemcy wzmacniają napór na sąsiadów, podbujając ich do czynnej samoobrony”.

Opis ten nie maluje wiernie stanu rzeczy, wskazuje natomiast przyczynę wielu niezrozumiałych zjawisk w polityce europejskiej. Do rządu takich niemożliwości niewątpliwie należy trójpoprzymierze, w którym działają wspólnie obok siebie tak sprzeczne mające interesy polityczne państwa, jak Rosja i Anglia, lub tak różne co do kultury, ustroju wewnętrznego, wreszcie ideałów, jak Rosja i Francja. Dziwnem zwłaszcza wydawało się i wydaje owo przymierze rosyjsko - francuskie, tak jak dziwnem jest i było zestawienie hymnu państwowego rosyjskiego z rewolucyjną marszówką. Sztuki pogodzenia tych dwóch hymnów dokazał Niemcy, zresztą ku własnemu niezadowoleniu. I o roku 1891 nie powinno ich dziwić nawet to, że wizytom prezydenta Francji w Petersburgu nie chcą przeszkadzać socjaliści francuscy, choć żywią ideale, skoprownione z komuną paryską. Charakterystyczny niezmieranie jest stale powtarzany przez francuzów refren, gdy im się wykazuje sprzeczność, jaka zachodzi między sojuszem francusko-rosyjskim, a

stanowiskiem w dziedzinie cywilizacyjnej dwóch tych państw: „Tak, to prawda, odpowiada, ale wobec polityki niemieckiej wszystkie drogi naszej polityki muszą prowadzić do tego przymierza”. Można tu dodać, że nietylko do tego przymierza, lecz i do tworzenia potężnych zespółów, zdolnych przeciwstawić się potędze militarnej Niemiec i trójpoprzymierza. Stąd może wynikać rola „honorowego maklera” — że użyjemy tu wyrażenia gazety niemieckiej — prezydenta Francji, stąd również wynika przeświadczenie, że niemożliwe sojusze i związki państw będą istniały w Europie dopóty, dopóki o ich powstawaniu bezpośrednio, czy pośrednio będą decydowały Niemcy.

Wiadomości polityczne.

Wybory do sejmiku galicyjskiego.

Porządek wyborów do sejmiku galicyjskiego według okręgów wyborczych jest następujący: w kurji powszechnej wiejskiej wybory odbędą się 25 września (7 października) r. b.; w kurji powszechnej miejskiej 6 (19) października; w kurji cenuszowej miast — 15 (28) października; dla izb przemysłowo - handlowych oraz dla stowarzyszeń przemysłowych wybory oznaczono na 23 października (5 listopada); wreszcie wybory w kurji powszechnej wielkiej własności odbędą się 24 października (6 listopada).

Goście ces. Wilhelma.

Król Jerzy V angielski ma wraz z królem włoskim, austriackim następcą tronu oraz innymi gośćmi, zaproszonymi przez ces. Wilhelma, wziąć udział w niemieckich manewrach jesienianych.

Król angielski zamieszkałby w tym razie w zamku Wilhelmshoche pod Kassel, który urządził na jego przyjęcie. W zamku tym przebywał przez dłuższy czas ces. Napoleon III, jako jeniec wojenny Wilhelma I, w roku 1870.

Echa zamachu.

(P.). W Zagrzebiu policja dokonała rewizji w lokalach redakcji gazet miejscowych. Redaktorowi organu koalicji serbsko-chorwackiej i dwum dziennikarzem rozkazano wyjechać z Zagrzebia. W Zadarze aresztowano wielu serbów-studentów.

Kongres socjalistów francuskich.

W Paryżu odbywa się kongres nadzwyczajny socjalistów francuskich. Głównym punktem porządku dziennego jest zachowanie się socjalistów w razie wojny. Po długich dyskusjach przyjęto wniosek Jaurès'a, że w razie wojny należy ogłosić strajk powszechny w krajach, rozpoczynających wojnę. Strajk powinien być ogłoszony równocześnie. Kongres uchwalił też wniosek, dotyczący zbliżenia niemiecko-francuskiego, który w imieniu socjalistów francuskich będzie przedstawiony na kongresie socjalistycznym międzynarodowym w Wiedniu.

Interwencja króla.

(P.). Niektóre z pism angielskich donoszą, że król Jerzy V zwołuje konferencję liderów wszystkich stronnictw, w celu obrad nad obecną sytuacją w sprawie home-rule'u w Ulsteru. Konferencja ta ma się odbyć dziś i prawdopodobnie nastąpi udział Izby prawodawczych będą odroczone aż do zakończenia rzecznej konferencji.

Zaprzeczenie Serbji.

(P.). Serbskie Biuro prasowe zaprzecza pogłoskom o mobilizacji i koncentracji wojsk serbskich.

Sprawy grecko - tureckie.

(P.). Wielki wezwr zaproponował Venizelosowi, by się zjechali i w Brukseli w nadchodzący piątek, t. j. 11 (24) bm. Później jednak telegrafował, by termin zjazdu odroczyć.

Przed koronacją.

(P.). Posel rosyjski w asystencji członków misji i konsultatu generalnego przedstawił szachowi odrębne pismo Najjaśniejszego Pana, polecające posłowi rosyjskiemu w Te-

heranie być przedstawicielem swego Monarchy podczas koronacji. Jednocześnie tenże posel rosyjski złożył szachowi prezent koronacyjny Najjaśniejszego Pana: masywny srebrny, inkrustowany złotem, z trzonkami z kości słoniowej garnitur do herbaty. Regent perski otrzymał portret Najjaśniejszego Pana w oprawie brylantowej.

W parlamencie tureckim.

(P.). Taalat-bej wypowiedział w imieniu rządu długą mowę, w której wychwalał zasługi obecnego gabinetu. Parlament uchwalił wotum ufności rządowi. Posłowie greccy nie głosowali. Grek Emanekdes oświadczył, że rząd nie trzymał się zasady konstytucji, jednoci i braterskiej narodów monarchji. Środki użyte na uzbrojenia powinny być wydane na pokojowy rozwój kraju.

Tow. ochrony kobiet w Warszawie.

Bawiąc czas dłuższy w Warszawie miałam sposobność przyjąć się działalności wielu stowarzyszeń kobiecych, pracujących bardzo intensywnie w przeróżnych kierunkach dla dobra ogółu.

Wszystkie te stowarzyszenia mają za sobą już kilkunastoletnią owocną pracę, można więc już o niej mówić z całym uznaniem, opierając się na faktach, świadczących o energii, inicjatywie, pracowitości, ofiarności ludzi dobrej woli.

Między warszawskimi Towarzystwem Ochrony Kobiet a wileńskimi żadnej analogji przeprowadzić się nie da, a dlatego — sam to czysto zrozumiem.

Instytucje warszawskie założył w 1901 r. s. p. Gustaw hr. Przezdziecki, wzorując ją na międzynarodowym Towarzystwie Ochrony Kobiet, powstałym w 1896 r. we Fryburgu w Szwajcarii, pod nazwą: „Oeuvre Catholique Suisse de la protection de la jeune fille”.

Ochrona Kobiet w Warszawie wzięła sobie za zadanie obronę kobiet, jej praw przed bezprawiem, jej ubóstwa i pracy przed wyzyskiem.

Abym doniosła zadania nie pozostały w dziedzinie projektów, lecz urzeczywistnione były, podzielono pracę na wydziały.

I) Opieka nad małoletnimi. W wydziale tym pracowniczki usiłują jaknajwiększą liczbę nieszczęśliwych dzieci uratować od groźnej i niezdrowej i upadku moralnego, umieszczając je w domach wychowawczych, w Towarzystwie Opieki nad dziećmi, w zakładach poprawczych lub wyrzynając je z rąk nieodpowiednich i oddając rodzinie.

II) Dostarczanie pracy. Nie po przestano tu na zorganizowaniu biura pośrednictwa pracy, które każda osoba prywatna, po otrzymaniu pozwolenia, prowadzić może na własną rękę, ciągnąc nawet z tego zyski, ale zorganizowano doradczą pomoc dla pracujących kobiet, zlatywając wszelkie sprawy, w których one nie mogą sobie same poradzić. Ułatwiono niejednolite odebranie od niesumiennych chlebodawców należnych za pracę pieniędzy, udzielano pożyczek pieniężnych, wyrabiano paszporty, udzielano porady prawnej i t. d.

Wydział III. Ochrona młodych podróźniczych zorganizowała „misję kolejową”. Golem ich jest czuwanie, by przybywające z zagranicy, czy z prowincji niedoświadczone podróźnice nie wpadły w spony złych ludzi, nie stały się ofiarami handlu żywym towarem. Panie delegatki, opatrzone w białe-żółte kokardy, udają się na dworce kolejowe, na przystanki i wskazują młodym podróźniczym adresy schronisk i ognisk Towarzystwa Ochrony Kobiet. W „schronieniach chwilowych”, czyli hotelikach za opłatą 50 kop. dziennie przejdą otrzynując pomieszczenie z całym utrzymaniem. Od biedniejszych nie pobiera się żadnej opłaty.

Wydział IV. Przeciwdziałanie handlowi żywym towarem. Do tego wydziału złączają się rodzice prosząc o odwołanie zaginionych córek i niejedną zdolną wyrwać z rąk handlarzy. Praca ta jest, jak łatwo zrozumieć, niezmiernie trudna, nępotyka się na nieprzewidywalne prawne przeszkody, a jednak się ją prowadzi, ratując, jeżeli nie setki,

to dziesiątki dziewcząt. Doskonałym pomysłem było wydanie odczytu p. t. „Baczność” rozsyłanej, rozrzucającej wszędzie, zaczynającej się od słów: „Siostrzko moja! Strzeż się jazdy samotnej i ludzi nieznanych. W każdej potrzebie zwracaj się do pań z Tow. Ochrony Kobiet, rozpoznasz je po wstążce białej-żółtej na ramieniu. Przed wyjazdem z domu pisz do naszego biura (Warszawa, Mazowiecka 11). Zachowaj nasz adres. Na dworcu trzymaj w ręku w widocznym sposobie kartę białą-żółtą, by cię z daleka rozpoznano”. Dalej idą „żywcze rady na drogę”, wskazujące podrobną w najdrobniejszych szczegółach, jak ma się zachować w podróży, by uniknąć opieki czyniących handlarzy i handlarzy żywym towarem.

Wydział ten otacza opieką i emigrantów, dając pomoc i radę udającym się zagranicę osobom inteligentnym i kobietom z ludu.

Prezesa Tow. Ochrony Kobiet, hr. Maria Przezdziecka, złożyła w tym roku hojną ofiarę, dzięki której można było do Kopenhagi sprowadzić księdza polskiego, utworzyć kaplicę i szkołę, w której dzieci polskimi emigrantów otrzymują opiekę i naukę.

Druga hojna ofiara tejże prezesa Towarzystwa umożliwiła otwarcie trzech sekretariatów opieki nad naszymi emigrantami w Niemczech: w Berlinie, Lipsku i Poznaniu.

Wydział V. Ochrona w szpitalach otacza opieką nieszczęśliwe młode kobiety, które albo targnęły się na swe życie, albo dostały się do szpitala w rezultacie haniebnych sposobów życia. Panie z wydziału, odnoszą się do tych nieszczęśliwych z prawdziwie chrześcijańską miłością, odwiedzają je w szpitalach, niosąc ulgę i pociechę, usiłując zwrócić je na drogę życia pracy i obowiązku.

Wydział VI. Ochrona w słowie i druku dzielić codziennie licznie zgłaszającym się młodym kobietom rad i wskazówek tak ustnie, jak piśmiennie, wysłała listy polecające do ognisk i schronień w kraju i zagranicą, jak również do osób wpływową.

Co do ochrony w druku, to wydział wystąpił się o miejsce na szpaltach „Kurjera Warszawskiego” i innych pism na rzeczowe sprawozdania i artykuły o działalności Towarzystwa.

Dzięki temu nie tylko osoby pracujące, osoby bezpośrednio zainteresowane, ale szeroki ogół w tajemniczo jest w pracy Towarzystwa.

Wydział VII. Ochrona moralnie zaniedbanych dzieci usiłuje otoczyć specjalną opieką moralną i materialną dzieci umieszczone w szpitalach, a szczególnie w szpitalu Św. Łazarza. Opiekane są warunki, w których dzieci tam pozostają, wydział wszelkimi sposobami usiłuje ziemi zaradzić, spotyka tu jednak trudności nieprzezwyciężone.

Wydział VIII. Schronienie czasowe daje pomieszczenia i utrzymanie młodym osobom, pozbawionym opieki, a zmuszonym czas jakiś przebywać w Warszawie — opłata wynosi 30 kop. dziennie.

Wydział IX. Ogniska domowe. Jest już ich sześć, a każde ma swój charakter specjalny, zastosowany do różnych potrzeb, wymagań i przyzwyczajenia kobiet i dziewcząt samotnych.

Wydział X. „Przystań w Piaseczynie”. Jest to schronienie tymczasowe dla dziewcząt upadłych, pragnących wejść na drogę uczciwą przez zmianę życia. Założone w 1911 roku dzięki ofierze 25,000 rb., złożonej przez ordynata Bispina.

Tak się przedstawia działalność warszawskiego Towarzystwa Ochrony Kobiet, ale nie ogranicza się ono na pracy, prowadzonej w samej Warszawie, zdołało z macierzyńskiego pnia wysłać odrębne, tworzące filie i w miastach prowincjonalnych Królestwa Polskiego.

Istnieją filie: w Częstochowie, w

Lublinie, we Włocławku, w Radomiu, w Łodzi i w Płocku.

W Lublinie zorganizowano misję kolejową, otrzymano pozwolenie od władz na zwiedzanie szpitali, niesienie pomocy i ulgi chorym dziewczętom. Filja lubelska chce zapobiedz szerzeniu się zepsucia wśród młodzieży szkolnej, wystąpiła do władz z prośbą o usunięcie domów publicznych z ulic, które dzieci chodzą do szkół.

W Radomiu utworzono 3 komitety, których zadaniem jest zajęcie się osobami, potrzebującymi opieki Towarzystwa. Komitety składają się przeważnie z robotników, zobowiązanych wyszukiwać handlarzy żywym towarem.

Filja w Łodzi zwróciła szczególną uwagę na opiekę nad położeniem dziesiątków tysięcy biednych robotników fabrycznych, pozbawionych opieki rodzicielskiej i postanowiła zakładać „ogniska rodzinne”.

Każda filja przystosowuje swą działalność do potrzeb miejscowych, stając się ogniskiem jasnych promieni, niosących światło w cieniu i mroku, ciepło w sercu ziołate i dusze zgnębione.

Warszawskie Tow. Ochrony Kobiet, prowadząc tak owocną i rozległą działalność, musiało zdobyć uznanie społeczeństwa, musiało przemówić do serc ofiarnych, rozumiejących potrzebę i konieczność poparcia szlachetnych usiłowań. Księżna Zofia Czartoryńska złożyła 50,000 rb., za którą kupiono nieruchomości; Towarzystwo spodziewa się dalszych ofiar, by można było zbudować wielki gmach, dający pomieszczenie dla wszystkich biur i zakładów instytucji.

W celu rozszerzenia pracy ideowej i agitacyjnej i dla łatwiejszego porozumienia się z filjami, Towarzystwo postanowiło założyć swój organ prasy, otrzymano już koncesję i od 1 września zacznie wychodzić miesięcznik „Tarcza”.

Zdaje mi się, że przy większej energii, gdyż o dobrej woli nie wątpię, wileńskie Towarzystwo Ochrony Kobiet mogłoby rozszerzyć działalność, idąc w ślady warszawskiego Towarzystwa i jego filji, a wówczas zdobyłoby większe uznanie społeczeństwa, przyniosąc mu istotną korzyść. Znacznie mniejszą jest u nas ofiarność, to prawda, a bez pieniędzy zdobyłoby się nie buduje, ale są przeróżne dziedziny pracy, które bez pieniędzy rozpocząć można, a ona stanie się podwaliną poważnego uznania, które w końcu i materialnym poparciem wyrazić się musi.

Energia w przeprowadzeniu pracy i wiara we wszelkie możliwości, wszak euda sprawi, widzimy to w niejednej naszej instytucji.

Emilia Wesoławska.

Teatr nowoczesny.

„WIECZÓR MODERNE”.

Wszystkim młodym chłopcom i panieneczkom, przed którymi podwoje teatru „Nowoczesnego” na program wczorajszymi zostały zamknięte, zrobić figlę.

Na afiszach powiedziano: „Tylko dla dorosłych”, przeto młodzież zapewne powiedziała sobie: „Nie chcieli nas wziąć, ale i tak się dowiem, co nasi rodzice widzieli w teatrze z „Kurjera”.

Otóż właśnie, że nie się młodzi państwo nie dowiecie, bo to, co było — było tylko dla dorosłych, więc i w recenzji opisując tego nie można. A jak nie można — no to nie można!

Mogę jedynie to zaznaczyć, że na początek dano farsę z francuskiego (złokalizowaną) p. t. „Wujaszek z prowincji” (tytuł dla dorosłych), w której jeden starszy pan z lubelskiego chciał być nieprzystojnym, ale mu się nie udało.

W tej drobnej francuskiej p. Lenartowiczowa (w roli typowej sługi do wszystkiego), p. Zielińska (ja-

ko afilusia młoda mężateczka), p. Kułakowski (ten brzydki pan starszy) oraz panowie Preisner i Kułakowski z wórną odegrali tę pierwszą część programu „tylko dla dorosłych”.

Druga część nazwana „Kabaret monstre” nie miała nie jednak monstrualnego, była również „tylko dla dorosłych”.

W tej części świetnie prowadzonej przez „conferenciera” p. Borofskiego, p. Wojnowską (za arcydoskonale odpisywane kulety), p. Zielińską (za śliczne wypowiedziane wierszyk „Wróbelki”), p. Czechowską (za bajeczkę), p. Lewandowską (za tango) oraz pp. Szczuka, Jarzęcki i Ciesielski... oklaskiwani byli tak energicznie, że mało się teatr nie zawalił.

Wreszcie w części trzeciej (również tylko dla dorosłych) przedewszystkiem triumf święcił nasz dzielny kapelmistrz p. Mieczysław Kagan, który pozwolił sobie na niewinny ekspropriację i zrabował aż 160 kompozycji, by z najpiękniejszych motywów ich dorobku tworzyć muzykę, którą w budowie, którą nazwał operą komijną, a dał jej tytuł „Miłość XX wieku”.

W „miłości” tej znów p. Zofia Wojnowska z p. Szczuką wywoływali komizny śmiech słuchaczy, ku czemu w równej mierze przyczynił się p. Stróżewski.

Publiczności było pełno, jak nigdy, a dyrektor Książek uśmiechając się lekko szepnął mi do ucha: „Hier ist der Hund begraben”.

C.

Informacje i pogłoski.

Własność ziemską na Litwie.

Znaczne obszary byłych dóbr polskich w pow. telszkim, na granicy szwalskiego Felisberg i Wielkie Juddki zostały przeznaczone przez bank włościański na parcelację. Pierwsze z nich leżą o milę od stacji kol. żel. Lipawskiej Możejki, drugie o 12—13 w. Oba majątki są obecnie dzielone na 41 parcele po 20—25 dekar, które wkrótce zostaną rozprzedane między kolonistów-rosjan. W Felisbergu na zamieszkanie 141 w Juddkach 27 rodzin rosyjskich, licząc przeciętnie na rodzinę po 6 osób, przybędzie Zmudzi 240 importowanych z centralnej Rosji mieszkańców.

„Lit. Ruś”, pisząc o tem z zadowoleniem, troszczy się o zadosyćuczynienie potrzebom duchowym kolonistów prawosławnych. Proponuje też dawny budynek drewniany kaplicy katolickiej w W. Juddkach, zamienionej po sprzedaży tych dóbr przez dawnych właścicieli-polków na świątynię, obecnie przerobić na kaplicę prawosławną.

Ostrzeżenie.

Warsz. Tow. opieki nad wychodźcami (Chmielna 10) komunikuje, że nie pozwolono wydawać trzem imigrantom, zdającym się do stanu Michigan i jako powód odmowy podano: „Faktem jest, że warunki obecne nie dają gwarancji zwiększenia zapotrzebowania rąk robotniczych”. Krewniatami tymi imigrantów odwołali się od orzeczenia władz emigracyjnych do parlamentu pracy, lecz otrzymali decyzję nieprzychylną, powołując się na wyżej przytoczony powód.

Dotychczas powodem niewpuszczenia przybyśa był albo nieodpowiedni stan zdrowia, albo przesłódka, jednostki, której zbrodnia kariera nie dawała żadnej rejonizacji, że przybyś będzie pożądanym dla Stanów Zjednoczonych nabytkiem.

Tego jednakowoż nie można powiedzieć o trzech imigrantach, którzy muszą wrócić do Polski nie dlatego, aby stan ich zdrowia był nieodpowiedni lub przesłódka ich nie dawała rejonizacji, że stają się uczciwymi obywatelami kraju — ale dlatego tylko, że z obecnymi stosunkami ekonomicznymi nie można wnioskować o to, aby w stanie Michigan zapotrzebowania.

Być może, że te cacka w czasie, kiedy były w zwyczajnym użyciu, wydałyby się im pospolite, atoli za cenny chłód muzeów, który mrozi ludzi bez wyobraźni, usposabia innych do najsłabszej melancholii.

Kolekcję tę stworzyła praca patrioty, który pierwszą część swego życia poświęcił na rozważanie bratniego pochodzenia języka francuskiego i łacińskiego od celtyckiego. Oburzał się on w czasopismach prowincjonalnych na manje wyroczadzenia słów francuskich z wyrazów łacińskich. Rozumując analogicznie twierdził, że przebudzenie sztuki, nazwane Renesansem, objawiło się w jednym dreszczu i o tej samej godzinie w całej Europie, z zapalem udowadniając, że wpływ włoski był tylko rozalowania godnym zespoleciem naszej sztuki francuskiej, w chwili, kiedy w cudownej tęgości swojej miała rozkwitać relnia oryginalności. A jak na poparcie pierwszego urojenia ogłosił spis wyrazów francuskich, niezależnych od łaciny a widocznego pochodzenia celtyckiego, tak też dla wykazania rodzimych fundamentów wczesnego Renesansu francuskiego, zgromadził fragmenty architektoniczne, miniatury i wyroby złotnicze z wieku dwunastego i trzynastego, które nie mają wcale śladów pochodzenia włoskiego.

Te osobliwości, którym oddał się bezinteresownie, zrobiły zeń swego

nie robotnika było większe, aniżeli dotychczas. Powód, podany w powyższym orzeczeniu departamentu pracy, po raz pierwszy od lat szeregu stanowi podstawę do odstąpienia przybyśców do miejsca, skąd przybyli.

Należy tedy ostrzegać sprzedających swych znajomych, przyjaciół i powinowatych, aby tego na razie nie czynili. Nie należy to bowiem do przyjemności wysłać kogoś zakupionego bilet podróży, skłonić go do przebycia niejednokrotnie 14-dniowej podróży na morzu, a później dopiero, skoro znajdzie się u brzegów Ameryki, apelować do władz emigracyjnych i dowiedzieć się, że z powodu: „ iż warunki nie dają gwarancji zwiększenia zapotrzebowania robotnika”, musi wracać do Europy.

Nowy okólnik o losowaniu uczniów.

Minister oświaty Kasso wydał nowy okólnik o trybie uskuteczniając losowania przy przyjmowaniu żydów do średnich zakładów naukowych. Okólnik ten zmienia wydany w początku roku bieżącego okólnik, dotyczący wylosowywania żydów. Według dawnego okólnika, losowaniu podlegało uczniowie-żydzi, którzy zadawalają złożyli egzamin. Obecny zaś okólnik postanawia, że do egzaminu dopuszczonych będzie tylko tyle osób, ile miejsce wolnych przewiduje norma procentowa. Kto zaś z kandydatów dostanie się do sali egzaminacyjnej, decydować będzie losowanie. W ten sposób skasowane zostają egzamina konkursowe, a losowanie wprowadzone jest nie do przyjmowania do zakładu naukowego, lecz do składania egzaminu. Jeżeli ktokolwiek z dopuszczonych do egzaminu przez losowanie nie zda go zadawalając, to wolne miejsce pozostaje nieobsadzone i zająć je ma prawo nuczeli lub uczenia wyznania chrześcijańskiego. W ten sposób zdarzyć się może, że jeżeli z dopuszczonych przez losowanie do egzaminu żydów nikt nie zda, miejsca zarezerwowane dla żydów zapełnią osoby wyznania chrześcijańskiego. Losowanie odbywa się w obecności prezydenta miasta, prezesa rady pedagogicznej i miejscowego rabina. Los wyciąga prezes rady pedagogicznej.

Okólnik ministra o policjantach. Minister spraw wewnętrznych Maklakow rozesłał do gubernatorów okólnik, w którym zabrania używania funkcjonariuszów policyjnych do obowiązków, nie nie mających wspólnego z ich pracą zawodową.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Kalendarz. Dziś, we wtorek — św. Elżbiety i Eugenjusza; wód. now. st. — św. Praksedy. Jutro — św. Weroniki; wód. now. st. — św. Marii Magdaleny.

— Temperatura. O godz. 1 w nocy termometr Reauna wskazywał + 14°.

KRONIKA KOŚCIELNA.

— Ks. arcybiskup Kluczyński po uwołnieniu się od obowiązków pasterskich, jak informuje „Gazeta Codzienna”, nosi się z zamiarem osiedlenia się w Wilnie, lub też w razie nieprzewidywanych trudności — na udać się na stały pobyt do Ziemi Świętej.

ODCZYT I WYDAWNICTWA.

— „Życie Spółdzielcze”. Wyszł. Nr. 7 (za lipiec) i zawiera nast. artykuły: Kooperatywy formalne. — Kooperacja — jedynie praktyczne rozwiązanie kwestii społecznej. — Korzyści stowarzyszeń spożywczych. — Zjednoczenie stowarzyszeń spożywczych. — Handel uliczny a kobiety. — Ludzie bez chleba. — Z różnych stron — Finlandzka kooperatywa „Elanto” w Helsingforsie. — Sprawozdania stowarzyszeń spożywczych (Nowe Świeciany g. wileńskiej i Bejszaga g. kowieńskiej). — Pytania i odpowiedzi.

SPRAWY MIEJSKIE.

— Strejk w kanalizacji prawie się skończył. Polowa strajkujących, kopaczy wódroła do pracy. Znaczną znowu część wyjechała z Wilna na

roboty rolne. Wyjazd wielu robotników na wieś nie jest w związku ze strejkami, gdyż i w latach ubiegłych po św. Piotrze liczba robotników w kanalizacji redukowana się prawie do połowy.

— Ul. Raduńska otwarto dla ruchu kołowego.

TEATR, MUZYKA I SZTUKA.

— Z teatru „Nowoczesnego”. (Komunikat teatralny). Dzisiejszy program „Moderne” wywołał w mieście żywe zainteresowanie. Objawia się to w rażącej sprzedaży biletów na przedstawienia. Program obecny posiada wybitny wabik w postaci utworów, pełnych szczerzego humoru i dowcipu, nie pozbawionego tym razem pewnej pikanterii. Niezmiernie wiele śmiechu nieci odrazu na widowni pyszna farsa „Wujaszek z prowincji”, wesołość te potęguje bezpretensjonalna, a jednak tak miła w swej naiwności komedyczna opera w 2 aktach: „Miłość XX wieku”, do której układ muzyczny dorobił Kagan. Główne role grają: Wojnowska, Stróżewski, Szczuka i Jarzęcki. Zwykła część koncertowa zamieniona została tym razem na „Kabaret Monstre”, który w składzie swym przynosi niezmiernie dowcipne, humorystyczne popisy, na oryginalnym tle „Czarnej kawy”. Współdziałała Wojnowska, Zielińska, Czechowska, Lewandowska, Szczuka, Jarzęcki, Ciesielski i Borofski, który zarazem objął konferencję tego dnia.

Program ma na długo zapewnić powodzenie; dla młodzieży się nie nadaje.

OSOBIŚCIE.

— Zasiadający. Onegdaj o godz. 7 w kościele św. Jerzego ks. prałat Jan Hanusowicz pobłogosławił związek małżeński p. Cezarego Hallenberg-Hallera, właściciela dóbr Jurczyce w Galicji oraz członka austriackiej Rady państwa, z p. Marią — Magdaleną Łęską, córką państwa Hilarostwa Łęskich z Białej Waki.

— P. A. Szklennik, kierownik „Życia Spółdzielczego” wyjechał na wypoczynek do Truskawca i powróci do Wilna 8 (21) sierpnia.

ROZNE.

— Robotnicze kasy chorych. Onegdaj odbyły się wybory uzupełniające przedstawicieli robotniczych do gubernialnego urzędu asysekuracyjnego. Należało wybrać trzeciego członka urzędu i dwóch zastępców. Zebrane wybory odbyły się w kancelarii inspektora fabrycznego. W wyborach uczestniczyło 12 przedstawicieli kas chorych.

Na członka urzędu powołano M. Bezdzińskiego oraz na zastępcę Sz. Lubocja i A. Jakutisa.

— Represje prasowe. Redaktora pisma „Wieczniak Gazeta” gubernator w trybie administracyjnym skazał na 100 rb. grzywny za umieszczenie artykułu p. t. „Wyzwanie rzucane” i wzmianki „Obraża sądu”.

— Za hultajstwo. Na podstawie postanowienia obowiązującego o hultajstwie gubernator w trybie administracyjnym skazał Berka Teplięckiego na 50 rb. grzywny z zamianą na areszt dwutygodniowy.

WYPADKI.

— Poważna zguba. Ziemianin Swiatopelk — Czelwertyński zameldował żandarmem kolejowej o zgubie podczas podróży z Grodna do Wilna w wagonie 1-ej klasy sznura perel, wartości 6,000 rb.

— Ujęcie złodziei. W tych dniach komunikowaliśmy o kradzieży 650 r. z mieszkania p. Puszkinojowej, właścicielki Marku.

Policja wpadła na trop złodziei i aresztowała rodzinę Czerniawskich, składającą się z męża, żony i dwóch synów.

W mieszkaniu Czerniawskich policja dokonała rewizji przy pomocy psa śledczego. Pies poprowadził do piwnicy i w pewnym miejscu zaczął kopać ziemię. Policjanci zarządzili poszukiwania i niebawem znaleźli w piasku 500 rb.

Złodzieje do kradzieży się przyznali.

Sprostowanie. Wiadomości o

malych dzieci: był to duży trawnik, zasnany małymi dziećmi i kwiatkami krzakami róż, wśród których leżały postacie alegorycznych dam przedstawiały Honor, Szlachetność, Bezinteresowność i Prostość.

„Honor” tak był stoczony przez robaki, że Berenika nie mogła wiedzieć, co to jest właściwie; w „Szlachetności” widziała tylko piękny kształt; natomiast „Bezinteresowność” i „Prostość” uśmiechały się do niej ciekawie, gdy wpatrywała się w nie, podniósłszy się na palcach nóg, aby lepiej je widzieć i nie spłochy ciszy dokola, co jest częścią ich piękności. Zapewne dziecko, podrażnione nieraz przydługim mistrzem, szarpało je delikatnie końcami palców, kiedy w malej wsi wydzwaniały godziny z punktualnością, tak zbyteczną pośród pustyni.

Berenika w całym życiu swoim nie tak nie kochała, jak te panie, przedstawiające „Bezinteresowność” i „Prostość”, o słodkich obliczach, które spowodowały pogodzenie się jej z samotnością.

Bogactwo tego muzeum stanowi obfita kolekcja barwnych ścian, na polu gołych i flamandzkich, malowanych subtelnie a monotonicznie, jak miniatury albo w sposobie witrażowym. Komu je przypisać? Oto

Wiater suchy i zimny, który daje się w znaki przedewszystkiem w dolinie Rodanu. — Przyp. Red.

kradzieży 1000 rb. w kancelarii reagenta Briuchanova, którą podaliśmy w numerze niedzielnym, okazała się niezgodną z rzeczywistością. Znad kradzieży w kancelarii reagenta Briuchanova nie było. W rzeczywistości tego dnia skradziono 1000 rb. w banku handlowym kasjerowi składu aptecznego Segala.

Reporter nasz pomylił się, jak się zdaje, co do instytucji, w której zaszedł wypadek.

— Pod kołami pociągu. Na torze przy stacji Towarowej w Wilnie, zwrotnicy Monkwicz, trafił pod pociąg. Nieszczęśliwym kole odcyła pięć u prawej nogi. Poszkodowanego odesłano do szpitala kolejowego.

— Zmach samobójczy. Stanisław Stankiewicz, lat 38, w celu pozabawienia się życia skończył do Wilji. Przechodnie desperata spostrzegł i z ręki wyciągnął.

— Kradzieże. Z mieszkania Leł Romm przy ul. Siostr. Miłoszdzia, skradziono 40 rb. Poszkodowana o kradzież podejrzewa sługę.

Mowca Abramowicz, zamieszkały przy ul. Sawicz, zameldował policji o kradzieży z mieszkania przez nieznanych złodziei rozmaitych rzeczy wartości 56 rb.

W hotelu „Bristol” kupcowi Szlanow skradziono 4155 rb. Podejrzanych o kradzież dwóch osobników ze służby aresztowano.

— Pogotowie ratunkowe w dniu onegdajszym było czynne w 20 wypadkach, w dniu wczorajszym zaś w 29, a tego 15 wypadków na miasto i 31 apartamentów na stacji Pogotowia.

— Przyjechali do Wilna: (Hotel Europejski): ob. Michał Zoltyński, ob. Stefan Matuszewski, ob. Julian Dabrowski, ob. Roman Dabrowski, ob. Mateusz Kapy, ob. Leon Filip.

(Hotel St. Georges): ob. Hieronimowski ks. Drucy-Lubczy, ob. Władysław ks. Drucy-Lubczy, ob. Aleksander ks. Drucy-Lubczy, ob. Franciszek ks. Drucy-Lubczy, ob. Genowice ks. Drucy-Lubczy, ob. Felicia hr. Broel-Platerowa, ob. Felicia hr. Broel-Platerowa, ob. Edwardowo hr. Zółtowski, ob. Cezary Haller, ob. Józef Haller, ob. Karol Haller, ob. Zenon Łęski, ob. Michał Łęski, ob. Aleksanderstwo Gierczewicz, ob. Maria Łęska, ob. Kazimierz Bispin, ob. Ignacy hr. Chrapowski, ob. Sewerynowski hr. Drohojowski, ob. Józef Biszewski, dyr. banku Michał Wollowicz, agron. Ignacy Jankowski.

(Hotel d'Italie): ob. Jan Tomaszewski, ob. Augustyn Szalewicz, ob. Elżbieta Moniewska, ob. Lucyna Teodorowiczowa, ob. Władysław Przygodziński, ob. Aleksandra Przygodzińska, ob. Karol Kurylow, ob. Aleksander Kraskowski, ob. Józef Wyszomirski, ob. Felicia Woronkowiczowa.

(Hotel Niskowski): ob. Apolinary Majewski, ob. Michalina Majewka, ob. Ludwika Tomasowa, ob. Tadeusz Rechinowski, ob. Władysław Macheta, ob. Stanisław Gierłowicz, ob. Mieczysław Rejro, ob. Feliks Komarowski, ob. Julia Zelerowa, ob. Bronisław Wróblewski, ob. Maria Syrwidowa, ob. Stanisław Kulwiec, ob. Zofia Nagrodzka, ob. Amelia Szylingowa, ob. Przemysław Michałowski.

(Hotel d'Italie): ob. Jan Tomaszewski, ob. Augustyn Szalewicz, ob. Elżbieta Moniewska, ob. Lucyna Teodorowiczowa, ob. Władysław Przygodziński, ob. Aleksandra Przygodzińska, ob. Karol Kurylow, ob. Aleksander Kraskowski, ob. Józef Wyszomirski, ob. Felicia Woronkowiczowa.

(Hotel Niskowski): ob. Apolinary Majewski, ob. Michalina Majewka, ob. Ludwika Tomasowa, ob. Tadeusz Rechinowski, ob. Władysław Macheta, ob. Stanisław Gierłowicz, ob. Mieczysław Rejro, ob. Feliks Komarowski, ob. Julia Zelerowa, ob. Bronisław Wróblewski, ob. Maria Syrwidowa, ob. Stanisław Kulwiec, ob. Zofia Nagrodzka, ob. Amelia Szylingowa, ob. Przemysław Michałowski.

(Hotel d'Italie): ob. Jan Tomaszewski, ob. Augustyn Szalewicz, ob. Elżbieta Moniewska, ob. Lucyna Teodorowiczowa, ob. Władysław Przygodziński, ob. Aleksandra Przygodzińska, ob. Karol Kurylow, ob. Aleksander Kraskowski, ob. Józef Wyszomirski, ob. Felicia Woronkowiczowa.

(Hotel Niskowski): ob. Apolinary Majewski, ob. Michalina Majewka, ob. Ludwika Tomasowa, ob. Tadeusz Rechinowski, ob. Władysław Macheta, ob. Stanisław Gierłowicz, ob. Mieczysław Rejro, ob. Feliks Komarowski, ob. Julia Zelerowa, ob. Bronisław Wróblewski, ob. Maria Syrwidowa, ob. Stanisław Kulwiec, ob. Zofia Nagrodzka, ob. Amelia Szylingowa, ob. Przemysław Michałowski.

(Hotel d'Italie): ob. Jan Tomaszewski, ob. Augustyn Szalewicz, ob. Elżbieta Moniewska, ob. Lucyna Teodorowiczowa, ob. Władysław Przygodziński, ob. Aleksandra Przygodzińska, ob. Karol Kurylow, ob. Aleksander Kraskowski, ob. Józef Wyszomirski, ob. Felicia Woronkowiczowa.

(Hotel Niskowski): ob. Apolinary Majewski, ob. Michalina Majewka, ob. Ludwika Tomasowa, ob. Tadeusz Rechinowski, ob. Władysław Macheta, ob. Stanisław Gierłowicz, ob. Mieczysław Rejro, ob. Feliks Komarowski, ob. Julia Zelerowa, ob. Bronisław Wróblewski, ob. Maria Syrwidowa, ob. Stanisław Kulwiec, ob. Zofia Nagrodzka, ob. Amelia Szylingowa, ob. Przemysław Michałowski.

(Hotel d'Italie): ob. Jan Tomaszewski, ob. Augustyn Szalewicz, ob. Elżbieta Moniewska, ob. Lucyna Teodorowiczowa, ob. Władysław Przygodziński, ob. Aleksandra Przygodzińska, ob. Karol Kurylow, ob. Aleksander Kraskowski, ob. Józef Wyszomirski, ob. Felicia Woronkowiczowa.

(Hotel Niskowski): ob. Apolinary Majewski, ob. Michalina Majewka, ob. Ludwika Tomasowa, ob. Tadeusz Rechinowski, ob. Władysław Macheta, ob. Stanisław Gierłowicz, ob. Mieczysław Rejro, ob. Feliks Komarowski, ob. Julia Zelerowa, ob. Bronisław Wróblewski, ob. Maria Syrwidowa, ob. Stanisław Kulwiec, ob. Zofia Nagrodzka, ob. Amelia Szylingowa, ob. Przemysław Michałowski.

(Hotel d'Italie): ob. Jan Tomaszewski, ob. Augustyn Szalewicz, ob. Elżbieta Moniewska, ob. Lucyna Teodorowiczowa, ob. Władysław Przygodziński, ob. Aleksandra Przygodzińska, ob. Karol Kurylow, ob. Aleksander Kraskowski, ob. Józef Wyszomirski, ob. Felicia Woronkowiczowa.

(Hotel Niskowski): ob. Apolinary Majewski, ob. Michalina Majewka, ob. Ludwika Tomasowa, ob. Tadeusz Rechinowski, ob. Władysław Macheta, ob. Stanisław Gierłowicz, ob. Mieczysław Rejro, ob. Feliks Komarowski, ob. Julia Zelerowa, ob. Bronisław Wróblewski, ob. Maria Syrwidowa, ob. Stanisław Kulwiec, ob. Zofia Nagrodzka, ob. Amelia Szylingowa, ob. Przemysław Michałowski.

(Hotel d'Italie): ob. Jan Tomaszewski, ob. Augustyn Szalewicz, ob. Elżbieta Moniewska, ob. Lucyna Teodorowiczowa, ob. Władysław Przygodziński, ob. Aleksandra Przygodzińska, ob. Karol Kurylow, ob. Aleksander Kraskowski, ob. Józef Wyszomirski, ob. Felicia Woronkowiczowa.

(Hotel Niskowski): ob. Apolinary Majewski, ob. Michalina Majewka, ob. Ludwika Tomasowa, ob. Tadeusz Rechinowski, ob. Władysław Macheta, ob. Stanisław Gierłowicz, ob. Mieczysław Rejro, ob. Feliks Komarowski, ob. Julia Zelerowa, ob. Bronisław Wróblewski, ob. Maria Syrwidowa, ob. Stanisław Kulwiec, ob.

U wejścia na schody, wiodące na pokład jachtu, powitał prezydenta Najjaśniejszy Pan. Powitanie miało cła-

rakter bardzo serdeczny. W chwili, gdy obok flagi cesarskiej zawisła flaga francuska, zagrzmiły znowu działa. Jacht podniósł kotwicę i udał się do portu peterhofskiego, gdzie Monarchę i prezydenta powitali Wielcy Książęta, Świta Monarchy, generałowie, członkowie poselstwa francuskiego, gubernator petersburski itd.

W przystani Monarcha z prezydentem przeszli wzdłuż szpalierów gwardii i następnie w otwartym powozie udali się do wielkiego pałacu w Peterhofie. Po drodze tłumnie zebrana publiczność entuzjastycznie witała przejeżdżających.

Przed dworcem powitała przybyłych straż honorowa pułku Jęsińskiego, z głównym dowódcą Wielkim Księciem Mikołajem Mikołajewiczem na czele. Na stopniach pałacu witali minister Dworu, wielki marszałek Dworu i główny mistrz ceremonii oraz naczelnik peterhofskiego zarządu pałacowego.

Następnie prezydent udał się do przygotowanych dla apartamentów, dokąd towarzyszył gościowi Najjaśniejszy Pan.

Petersburg. (P.) Najjaśniejszy Pan i Najjaśniejsza Pani w obecności Górcy Olgi i Tatjany raczyli przyjąć prezydenta republiki. Najjaśniejszy Pan przedstawiona została Świta prezydenta Poincarégo. Po przyjęciu prezydent w samochodzie składali wizyty Wielkim Książętom i Wielkim Księżnom.

Petersburg. (P.) O godz. 7 i pół wieczorem odbył się obiad galowy w pałacu peterhofskim. Najjaśniejszy Pan wygłosił toast następujący:

Panie prezydencie! Proszę pozwolić powiedzieć mi jak się cieszę i wyrażać słowa powitania. Głowa zaprzęgnięta i sprzymierzona państwa może być zawsze pewna, że znajdzie w Rosji ciepłe przyjęcie. Lecz dziś radość Nasza, doświadczana z możliwości witalia prezydenta republiki francuskiej, pogłębia się przez to, iż w osobie Pańskiej witamy dawnego znajomego, z którym przed dwoma laty miałem zadecydowanie związane osobiste stosunki, oddawna jednoczące wzajemną sympatią narodów i wspólnością interesów Francji i Rosji. Już od ćwierć wieku utrzymuje się ścisły związek dla pożytku osiągnięcia tych samych celów: ochrony swych interesów, a równocześnie zachowania równowagi i pokoju w Europie. Nie wątpię, że pozostając wierni swemu pokojowemu idealowi i opierając się na wypróbowane nasze przyzwoite i przyjazne wzajemne stosunki, dwa kraje będą w dalszym ciągu korzystać z pokoju zagwarantowanego pełnią ich siły i coraz bardziej wzmacniać więzy ścisłe, wiążące ich z tem szczerem życzeniem, Wnoszę toast za zdrowie Two, panie prezyden-

cie, i jak również za pomyślność i sławę Francji.

Ostatnie telegramy.

Otrzymał w nocy 7 (20) lipca.

BURZLIWE ZGROMADZENIE.

Lwów. (Wl.) Na zgromadzeniu wyborczym w Krośnie student politechniki lwowskiej, Massalski, spoliczkował Stapińskiego, gdyż ten ostatni nazwał go Długoskiem. Zwolniony Stapińskiego rzucił się na studenta. Zandarmerja uwołała go z obojętności.

O STREJKU PETERSBURSKIM.

Petersburg. (Wl.) „Głos Rusi“ w artykule wstępnym dowodzi, że ostatni strejk w Petersburgu miał być przygotowaniem do strejku powszechnego, który proklamowany, miał być w czasie pobytu gości francuskich. Dziennik wyraża radość, że „wstrętne zamysły“, dzięki energicznemu zarządzeniom administracyjnym, nie udały się.

KROKI ZAPOBIEGAWCZE.

Moskwa. (Wl.) W związku z wrzeniem robotników petersburskich władze tutejsze przedsięwzięły cały szereg środków w celu zapobieżenia rozruchom wśród robotników moskiewskich. Większe fabryki strzeżone są przez wzmożone oddziały policji.

ZATARG AUSTRO-SERBSKI.

Wiedeń. (Wl.) Premier węgierski hr. Tisza bawił wczoraj w Wiedniu. Krajoz głośli, że w śróde znów mówić będzie w parlamencie o sprawie serbskiej.

ZBROJENIE SERBSKIE.

Berlin. (Wl.) Rząd serbski obstarowywał w fabrykach niemieckich prowincji nadreńskiej amunicję do armat za pięć milionów marek.

NOWY ZATARG POGRANICZNY.

Bukareszt. (P.) Żołnierze bułgarscy napadli na rumuński posterunek pograniczny. Rumuni cofnęli się na odległość 120 metrów dali salwę i zabili trzech bułgarów. Trupy ich znalazłono w pobliżu posterunku rumuńskiego.

PRZEGLĄD FLOTY.

Portsmouth. (P.) Król dokonał przeglądu floty.

NARADA W SPRAWIE ULSTER-SCIEJ.

Londyn. (P.) Pod przewodnictwem króla w pałacu Buckinghamim odbyła się jutro narada, poświęcona sprawie ulsterkiej. W charakterze przedstawicieli rządu obecni będą Asquith. Będą również obecni przedstawiciele opozycji oraz ministrowie Carson, Craig i irlandzcy narodowcy z Redmundem na czele.

Na szerokim świecie.

Anarchiści rosyjscy. (P.) „Matin“ donosi, iż wyjechało się do aresztowania anarchiści Kiryck i Trojanowski przygotowujący się na pociąg pasażerski, kursujący pomiędzy Paryżem i Dieppe, w celu rabunku.

Święto trzeźwości. (P.) W Kopenhadze odbyło się wielkie święto trzeźwości przy udziale 60 tysięcy abstenentów.

Przeciw czechom. (P.) Policja wiedeńska zabroniła urządzania obchodu czeskiego pozwalającego jednocześnie na dwa obchody antyserbskie niemcom. Niemcy urządzili dwie wielkie demonstracje antyczeskie.

Masowe otrucie. W Disseldorfie zachorowało w sobotę 70 osób z objawami zatrucia po spożyciu konserwów mięsnych.

Katastrofa. Pod Nocfold (Anglia) zderzył się pociąg towarowy z tramwajem przebiegającym publicznością. Szesć osób zostało zabitych, 20 ciężko rannych.

Obicie sufrażystek. W piątek po południu w Londynie miało się odbyć w Hollandpark Hall wielkie zebranie sufrażystek, na którym przemawiała miała między innymi slyma pani Pankhurst. Przed rozpoczęciem jednak wiecu na salę wtargnęła publiczność, która oblała dotkliwie kijami i parasolami sufrażystki i rozprężyła je.

Ograniczenia uniwersyteckie. Dziekan wydziału medycznego uniwersytetu wiedeńskiego ogłasza zawiadomienie o uchwale ministerium oświaty co do ograniczeń, dotyczących przyjmowania studentów na tym wydziale w uniwersytecie wiedeńskim. Według tej uchwały, liczba słuchaczy na pierwsze półroczie na wydziale medycznym tegoż uniwersytetu, ustanowiona została na 400 studentów. Ze zgłaszających się mają być przedewszystkiem zapisywani pochodzący z Dolnej Austrii, z Bośni i Hercegowiny i z tych krajów, w których niema wydziału medycznego. Studenti z innych krajów lub cudzoziemcy mogą być zapisywani dopiero później, aż do osiągnięcia ogólnej liczby 400. Ostateczny termin zgłaszania się oznaczono na 12 października.

Na tegorocznym zebraniu stowarzyszenia niemieckich studentów szkół technicznych, rozbrzmiało kwestie słuchaczy zagranicznych i uchwalono rezolucję następującą: 1) Liczba studentów zagranicznych nie powinna przekraczać pewnego ułamku ogółu studentów; 2) akademicy zagraniczni powinni być poddawani egzaminowi z języka niemieckiego; 3) studentom zagranicznym powinny być wyznaczone miejsca w salach i laboratoriach dopiero w 2 tygodnie po rozpoczęciu kursów.

Kongres kobiet z północy. W Kopenhadze odbywał się w dniach 10 i 11

czerwca now. st. kongres kobiet północnych. Pierwszego dnia rozpatrywano prawo rodziny i tak: stosunki małżeńskie, małżonków, stosunek osobisty rodziców i dzieci, zawieranie małżeństw i rozwody. Drugiego dnia zajmowano się ustawodawstwem dla młodzieży. W połączeniu z kongresem odbyło się wielkie zgromadzenie w kwestii prawa wyborczego dla kobiet, gdzie przemawiał prof. Hofding, przewodniczący duńskiego oddziału międzynarodowej Ligi miejskiej dla praw wyborczych kobiet. Kobiety zaczynają w Danii wybierać coraz więcej stanowisk w życiu społecznym. Rada miejska Kopenhagi po raz wtóry wybrała kobietę na stanowisko wiceprezenta miasta, a w jednym z zarządów gmin wybrano kobietę na przewodniczącą. Do rady nadzorczej instytutu dla ociemniałych wybrana także została znana okulista, p. Estrada Hien. Wobec zamierzonej reformy sądownictwa w Danii, kilka stowarzyszeń kobiecych wystąpiło z żądaniem przyznania kobiet prawa być wybieranymi na ławników i sędziów przysięgłych.

Zasłabnię z przeszkodami. We czwartek ubiegły w kościele św. Karola w Londynie odbyły się zasłabnię Ludwika ks. de Bourbon, siostrzeńca króla Alfonsa hiszpańskiego z panną Beatricę Harrington, urodziwą angielską. Ks. Ludwik poznał ją w r. z. w miejscowości kapielowej Polkerton. Wprost z kościoła małżonkowie udali się do pałacu hiszpańskiego po urzędowe zaświadczenie zawartego związku, pośled jednak na razie odmówił wydania tego dokumentu. Jak słychać, „mezallians“ ks. Ludwika wywołał na dworze hiszpańskim wielkie niezadowolenie.

Pokłady radium w Indiach. W starych indyjskich minach w okręgu Sanyaz znaleziono pechblenda, której analiza dała 83 proc. uranium potrzebnego do pozyskiwania radium. Pechblenda, znaleziona w Joachimsthal w Czechach, z której, jak wiadomo, korzystała pani Curie - Skłodowska, zawiera tylko 56 proc. uranium. Pokłady są stosunkowo dość wielkie. Najcenniejsze bryły pechblendy ważą 36 funtów.

Zapiski literackie.

„WIES ILUSTROWANA“. Wyzeźl z druku lipcowy zeszyt „Wies Ilustrowana“ i zawiera: Wied w najnowszym literaturze polskiej II. „Chłopi“, Sawitni. Ustęp z powieści Tadeusza Micińskiego p. t. „W stawie z żurawami“, J. S. Wroczyński i E. Słowiński. Dalszy ciąg opowiadania Wincentego Rapackiego „Tragedja w Stefanówce“. Wystawa starych rycin polskich. Wawelna Husarskiego. „Baśń o Ondynie“ Andrzeja Boleskiego. „Nico o psach“ z powodu psiej wystawy i zwykle działy teatralny i

sportowy. Jako inowację daje redakcja przy tym zeszytach kartę tytułową i spis rzeczy, zawartych w pierwszym półroczu w IX tomie wydawnictwa.

ROZMAITOSCI.

** Wynalazek J. Danyasa. Straty, które ponosi rolnictwo wskutek rozmaitych szkodników polnych, są bardzo znaczne. Według obliczeń Grandeaun, niszczy chłabasz i jego larwa rocznie plonów za 550 mil. fr., a tyleż kosztuje wywieszenie myszy polnych. Zasluguje zatem na uwagę prace p. J. Danyasa „Les Campagnols par J. Danyas. Publications le Institut Pasteur, Raoul L. Barnoud et C. Imprimeurs 1913“, poświęcone specjalnie myszom polnym i środkom walki z niemi. J. Danyasowi udało się podkasz gromadnej epidemii na myszy izolować wywołującą chorobę bakteryj (virus), którego działanie zabójcze polega na jeszcze odpowiedniej kulturze. Stosownie przygotowaną przynętę, zawierającą owo źródło epidemii, rozrzucił się w polu; wraz z przynętą myszy polnykają chorobotwórczy bakteryj, giną same i zarażają inne osobniki. Rząd francuski, który od r. 1909 prowadzi systematyczną walkę ze szkodnikami polnymi, zainteresował się wynalazkiem Danyasa i polecił instytutowi Pasteura produkcję bakterii, wywołujących epidemie wśród myszy. Virus Danyasa zastosowano w Londynie do tępienia myszy w kolejach podziemnych.

OPIARY

złożone w „Administracji „Kurjera Litewskiego“.

Na naukę języka polskiego. Zamiast depeszy na ślub p. Magdaleny Leskiej z p. Cezarym Hallerem — Leonowa Szostakowska 1 rb. Bronisławstwo Umiaostowsy 1 rb. Zamiast depeszy na ślub naszej paniomki Zosi Pawlikowskiej z p. Wład. Korkowiczem — od przyszłej salachy z okolicy Borsteczyny, imiennickiego powiatu 3 rb.

Na „Powszechność i Pracę“. Zamiast depeszy na ślub p. M. Leskiej z C. Hallerem — Wawrzyństwo Putkammerowej i Adamstwo Żółtowsy 2 rb.

Na dom św. Antoniego. Zamiast depeszy na ślub p. M. Leskiej z C. Hallerem — Marja i Jan Skarbek-Kielcewscy 5 rb.

GIEŁDA.

Tel. Handl. Ag. Pet.

Petersburg, 7 VII 1914 r.

Nastroj dla walców państwowych stały, hipotecznych chwiejny, dywidendowych bez ruchu, premjówek stały.

Londyn 3 mies. — czeki . . .	95.87
Berlin 3 mies. — czeki . . .	46.73
Paryż 3 mies. — czeki . . .	38.10
1/2 Renta państwowa . . .	92.3/4
5% Polonica wewn. 1905 r. tem. . .	103.—
5% II . . .	103.—
4% 1908 r. . .	105 1/2
4 1/2% ros. państw. 1905 r. . .	98 1/2
5 1/2% 1908 r. . .	103.—
4 1/2% 1909 r. . .	98.—
5% Listy zastawne b. walców . . .	88 1/2
4% 1908 r. . .	89 1/2
5% premjówka 1 em. 1881 r. . .	338.—
5% II . . . 1885 r. . .	411.—
5% III . . . (wieloletnia) . . .	357.—
3 1/2% listy zast. b. azbeckiego kup. 82 1/2	82 1/2
4 1/2% oblg. miejsk. Tow. kred. Petersbur	87 1/2
skiego 87 1/2, Kijowskiego, . . .	Moskiewskiego . . .
4 1/2% listy zast. b. ków ziemek: Wileń	82 1/2
skiego Kijowskiego . . .	Moskiewskiego 82 1/2, Tulekiego . . .
—, Charkowskiego 82.—	—, Charkowskiego . . .
Akcje banków ziemskich: Bessarabeko	—, Wileńskiego . . .
Tauryskiego Wileńskiego . . .	—, Kijowskiego . . .
—, Kijowskiego . . .	—, Moskiewskiego . . .
—, Charkowskiego . . .	—, Tulekiego . . .
Akcje różnych przedsiębiorstw: Tow.	—, Charkowskiego . . .
Bakurskiego 426.—, br. Nobel (udziały) . . .	—, Charkowskiego . . .
br. Nobel (akcje) 851.—, zawi. Malcewskich	—, Charkowskiego . . .
275.—, zawi. Polkowickich 110.—, Lwowskiego	—, Charkowskiego . . .
Tow. kopalni złota 415.—, ros. Tow. ko	—, Charkowskiego . . .
palni złota 531/2.	—, Charkowskiego . . .

5% Listy zast. Tow. Kred. m. Wilna. 83.56

CENY ZBOŻA.

Doniesienia telegraficzne Ag. Pet.
Berlin, 7 VII (w mark. za 1000 kfl).
Przeniesienie na termin bliższy . . . moc. 204—
dalszy . . . 195 1/2
Żyto na termin bliższy . . . 100 1/2
dalszy . . . 102 1/2
Owies na termin bliższy . . . mocno 108 1/2
dalszy . . . 108 1/2
Jęczmień ros. donajski za gotów. 143—140

Lipawa, 7 VII (w kop. za pud).
Pasenka samarska . . . —
Żyto . . . —
Owies białawy . . . —
czarny . . . —
Słonecznikowe . . . —
koniopon . . . —
Otręby pszenne . . . —
Gryka . . . —

Siwe włosy.

głina bezopornie po jednorazowym użyciu „WODY FELANIN“. — Woda ta nie farbuję lecz przywraca naturalny kolor włosów. Nie zawiera tłuszczu ani osadu. Nie brudzi skóry, prosić raz spróbować, jeśli nie poskutkuje, przyjmujemy z powrotem: Skład główny perfumeryjny J. Wroblewski, dawniej Lipnik, — Warszawa, Wierszowa, róg Nicaieł, tel. 75-56. Wyślijka za zalicz. 2073

DO SIEWU ŻYTO PETKUS

I-szy odsiew oryginalnego zakwalifikowany przez Sekcję Nasienną Centr. Tow. Rol. w Warszawie.

Cena za 1 korzec (240 f.) z now. work. 9 rb.

„ 10 korcy „ „ 85 rb.

na st. Augustów.

Administracja majątku KOLNICA,

St. p. Augustów, gub. Suwalska.

Bad Nauheim

Willa „Wanda“ dom polski

dla gości kąpielowych. Sezon od 1 maja do października.

Oświetlenie elektryczne, centralne ogrzewanie.

Właścicielka: Helena Szczępanowska.

OGŁOSZENIE.

Komisja wodociągowo-energetyczna Zarządu miasta Wileńska gubernialnego, niniejszym zawiadamia, że z powodu obecnego rozszerzenia stacji elektrycznej z zamianą mniej silnych motorów na nowe i silniejsze, ma na sprzedaż dwa kotły parowe firmy „Babcock i Wilkox“ i dwie maszyny parowe firmy „Robey“ z dwiema dynamo firmy „Simens“ o sile 150 koni każda.

Prezes Komisji Pławski.

Za sekretarza S. Gutowski.

Pozostały w niewielkiej ilości egzemplarzy „Spis fabryk i zakładów przemysłowych w Rosji“ wydawn. Domu Handlowego L. i E. Metzl i S-ka, redagow. przez „Wiesnik Finansów“.

„Spis“ się za 12 rubli.

WARSZAWSKA SZKOŁA LEKARSKO-DENTYSTYCZNA

S. Tumarkina i E. Eisenberga

Warszawa. ul. Marszałkowska № 133.

Zapis codziennie do 14 października. Dokumenty w oryginałach. Programy na żądanie bezpłatnie.

Wykłady prowadzone są pod kierunkiem profesorów Uniwersytetu.

PRZY SZKOLE STYPENDJA. 37433

Reumatyzm, podagra, ischias, tężenie w biodrach, ból w krzyżu, neuralgia.

Godny uwagi wynalazek!!

Każdemu, kto podlega bólowi jednej z chorób wskazanych, wysłamy elektryczną kijażkę, która zawiera sposób gruntownego i szybkiego wyleczenia.

Żadnych lekarstw wewnętrznych i zewnętrznych, ani plasterów, ani bandaży, ani pasów, precz z masażem i djetą.

Szczególnie pragnęlibyśmy wysłać naszą kijażkę tym, którzy, po bezskutecznym wypróbowaniu wszelkich lekarstw, poddali się już nadziei, że są skazani na wieloletnie cierpienia.

Niesiemy tedy radość wszystkim, którzy się uważają za nieuleczalnych.

Na nieszczęśliwie większość reumatyków nie uwzględnia tego, że o ile w właściwym czasie nie nastąpiło zupełne uzdrowienie, choroba ich staje się coraz bardziej i bardziej złośliwa. Trudniejsza zwolna rozchodzić się po całym organizmie, ogarniając coraz nowe miejsca i przyczyniając nowe cierpienia. Coraznie w Rosji umiera tysiące ludzi od tak zwanych chorób reumatycznych, w rzeczywistości zaś przyczyną tego są naley w zaniechany reumatyzm lub podagra.

Pieniędzy nie trzeba.

Wysyłamy kijażkę BEZPŁATNIE każdemu, kto tego zażąda.

Żaden chory nie powinien oddać się ani minuty. Sprawa jest zbyt ważna, aby ją można było lekceważyć. Skróćcie więc wasze cierpienia i nie narażajcie siebie na niebezpieczeństwo przedwczesnej śmierci, skoro jawia się możność uśmieszenia z organizm całej truciizny, która jest przyczyną reumatyzmu i podagry. Życie znowu wam się uśmiechnie, i zdolacie dożyć do podeszłej starości. Żądacie od nas niezwłocznie tej kijażki, załączając na koszt przesyłki 2 pocztowe marki 10-cio kopiejkowe i podając swe nazwisko i adres wyraźnie i dokładnie, a otrzymacie kijażkę o zdumiewającym wynalazku.

Środek, leczący nie przełotnie, a gruntownie reumatyzm, podagra, tężenie, bóle w biodrach, bóle w krzyżu, neuralgię i in. cierpienia, pochodzące ze zgromadzenia się w organizmie kwasu moczowego.

ADRES (który można zaraz wysłać i nakleić na kopercie) FAKIR G. m. b. H., 341 BERLIN, Wiersendorfer Aschaffenburg, gest. 27. Deutschland.

(Chemia-Farmaceutyczne Towarzystwo „FAKIR“ w Berlinie)

„Dzieje Porozbiorowe Litwy i Rusi“

w opracowaniu zaszczytnie znanego historyka HENRYKA MOŚCICKIEGO.

wychodzą zeszycami in 8-o po 2 arkusze druku z licznymi ilustracjami.

Cena zeszytu kop. 35, z przesyłką 40 kop.

Dla prenumeratorów „Kurjera Litewskiego“ cena zeszytu kop. 25, z przesyłką kop. 30.

Zamówienia wraz z opłatą na „Dzieje Porozbiorowe Litwy i Rusi“

PRZYJMUJĄ: Administracja „Kurjera Litewskiego“ w Wilnie, просп. S-to Jerski № 28, oraz wszystkie księgarnie w kraju i zagranicą.

Szczegółowy prospekt na żądanie wysłać się bezpłatnie.

Prosimy zwrócić uwagę! NAJSTARSZY W WILNIE Zakład Pogrzebowy P. DOWBOR

ul. Wielka № 25. Tel. 18-79

Niemna nie wspólnie z ponowione otworzonym żydowskim magaz. żabot. oraz biurom.

Własna pracownia trumien i wienców.

CENY NAJNIŻSZE. 19036

Od 6-go do 10-go lipca roku b. odbędzie się sprzedaż szlachetnych szarych Dnieńskich z alustatami pochodzenia. Od 6-go 10-go roku do 1-go p. i od 6-tych do 7-tych wiecz.

Ulica Sadowa d. № 21, stajnia. 83772

W gub. Bessarabkiej do sprzedania MAJĄTEK

okolo 700 dziesięcin, wśród ogrodów i wini. Miejscowości malowizna, doskonały klimat. Ziemia i warunki klimatyczne wysocy. Wodociąg naturalny bez wysocy. Doskonale warunki do zakładania przemysł. ogrodu, wini i innych kultur. Leczniczo ekap. i win. gatunki winogron. Dobre rosną tyrolskie gatunki jabłek, białe rozmarinowe, gruski koszarowe, morele i in. owoce. Możliwe zwilżanie ze źródeł. Od st. kol. 18 wiorst po szosie, o 4 wiorstach poczta, telegraf, doktor, apteka. Dobre zabudowania, wodociąg, telefon do miasta gub. preda komunik. z Petersburgiem. Ogrodu i wini 60 ds., lasu 200 dz., reszta doskonała orna ziemia. Oprócz długi w Banku Salsch. większa suma może być pozostawiona na drugą hipotekę. St. pocz. Bracław, Bessarab. gub. Orglejewskiego pow. Prymłerow, tylko listy rekomendowane. Pośredników prosimy nie fatygować się.

Wycena reprezentacja artykułów opatent. higienicznocielotow. jest do oddania osobie energicznej. na gub. Grodzieńska, Kowidolska, Młiska, Mohylewska, Wileńska i Witebskiej. Artykuł ten — niesłyszany prawie w żadnym rodninie, rozchodzić się masami w różnych państwach europ. — przynosi duży dochód. Zaspęstwo to może objąć kobieta lub mężczyzna i łatwo prowadzić obok zatrudnienia zawodow. Fachowe wiadom. zbiteczne. Do obrotu potrzebny kap. okolo 2500 rb. Oferty „S. F.“ Biuro Ungre, Warszawa, Wierszowa 8. 37504

ŁOMACZE

Z języka angielskiego na rosyjski i z rosyjskiego na angielski

korespondencję literacką handlową.

Zwracać się do redakcji gazety „Siewiero-Zapad. Głos“.

Dla rozpowszechnienia latwo idącego i potrzebnego w każdym domu wydawnictwa

potrzebni agenci lub agentki.

Pr. S-to Jerski 35 m. 1, od godz. 8 do 6-tych w.

Do sprzedania niedrogo

miocarniany (Robbega 54 cal.) z motorem naftowym, w dobrym stanie. Obejrzeć: majątek Górny-Indów, przez Pohorelce Mosk.-Braz. kol. (5 wiorst); listownie: poczta Indów, Mińsk gub., Administracja.

Interesa handl. i majątk.

Do sprzedania folwark, 20 wiorst od Witebska w Mohylewskiej g., przeszło 100 dziesięcin uprawnej ziemi, jak i lasu, ogród owocowy, rzeka spławna, 8 wiorst od kolei. Szczegóły u właściciela: Onufry Szczuka w Woroneskiej gub., st. Wejdelowska, Stary Chutor. 37744

Posady i prace.

a) Poszukiwanci: Mleczarska posada przyjeżdż. przy Tow. Rolnicz. albo kontrolera związków kont. obor. 10 lat praktyki, w tamże szosy rok (rozprawowe) służby szkoły mlecz. ukończ. w Niemczech, praktyka w Danii. Oferty z wyszczególnieniem wymagań i warunków uprzejmie proszę nadsyłać: Bi